

Przemysław RUTKOWSKI<sup>1</sup>

Pod merytoryczną opieką – dr. Jerzego LUTEGO

## KONFLIKTY I WOJNY W KONTEKŚCIE WYBRANYCH MYŚLI FILOZOFICZNYCH OD STAROŻYTNOŚCI DO RENESANSU

*Abstrakt:* Wojny i konflikty towarzyszyły człowiekowi od zawsze. Były one stałym elementem naszego życia. Naturalnym jest więc fakt, iż problem ten był przedmiotem wielu analiz. Poniżej znajduje się omówienie głównych filozoficznych koncepcji istnienia wojny i konfliktu od starożytności do Renesansu.

**Słowa kluczowe:** wojna , konflikt , filozoficzne aspekty wojny

### WSTĘP

Człowiek jest najbardziej inteligentnym ssakiem żyjącym na ziemi. Dzięki wysokiej inteligencji i szybkiej umiejętności adaptacji do otaczających go warunków stworzył wspaniałe cywilizacje, dokonał wielkich odkryć naukowych. Wszystkie te wybitne osiągnięcia wynikają z faktu, iż człowiek od początku swojego istnienia odczuwał pewne potrzeby (pragnienia, żądze) początkowo ukierunkowane głównie na zdobywanie pożywienia, następnie w wyniku rozwoju ludzkiej osobowości potrzeby te ulegały zmianie, w wyniku której człowiek motywowany jest do działania przez chęć zdobywania coraz to nowych dóbr (celów)<sup>2</sup>. Nieustanna pogoń za czynnikami poprawiającymi jakość naszej egzystencji doprowadziła do rozwoju cywilizacji, ale niestety nie tylko.

Człowiek od zawsze borykał się z problemem ograniczonej ilości dóbr zaspakajających jego potrzeby. Dzięki odróżniającym go od innych gatunków cechom (takim jak: wytwór narzędzi, czy wyrafinowana kooperacja w obrębie grupy) bardzo szybko znalazł skuteczne sposoby na powiększanie swojego potencjału zasobów, stosując niestety często metody związane z tzw. *prawem pięści*, czyli ekspansją i użyciem siły. Opi-

---

<sup>1</sup> Student I roku stacjonarnych studiów wojskowych II stopnia kierunku Bezpieczeństwo Narodowe.

<sup>2</sup> Zob. P. Rutkowski, *Analiza możliwości zastosowania zarządzania przez motywowanie w dowodzeniu pododdziałem* Wrocław 2010 Praca dyplomowa.

sana wyżej zależność doprowadziła do powstania zjawisk towarzyszących człowiekowi nieprzerwanie od tysięcy lat, a mianowicie konfliktu oraz wojny.

Związek natury ludzkiej z tymi zjawiskami zawsze fascynował wielu badaczy, dlatego stał się tematem debat, a także doczekał się licznych interpretacji. Poniżej znajduje się omówienie wybranych teorii związanych z tym problemem. Analizowany okres obejmuje czasy od starożytności do epoki renesansu.

### **PROBLEM KONFLIKTÓW I WOJEN W ASPEKTCIE FILOZOFICZNYM**

Zarówno konflikty, jak i wojny są pojęciami wieloznacznymi i doczekały się wielu różnych definicji. Często pojęcia te stosowane są zamiennie, jednakże nie są to pojęcia o tym samym znaczeniu. W celu lepszego zrozumienia istoty omówionych tu koncepcji filozoficznych, koniecznym jest ich zdefiniowanie. Pojęcie konfliktu (*łac. conflictus - zderzenie*) oznacza *niezgodność sprzeczność interesów, poglądów; spór; zatarg. W naukach społecznych oznacza walkę ludzi reprezentujących odmienne wartości (moralne, ideologiczne, religijne) walczących o władzę bądź dostęp do ograniczonych dóbr (materialnych, surowcowych)*<sup>3</sup>. Wojna natomiast jest pojęciem szerszym i oznacza konflikt między państwami lub innymi społecznościami zintegrowanymi politycznie, etnicznie, religijnie, ideologicznie itp., w którym zaangażowane są wszystkie dostępne, niezbędne do osiągnięcia zakładanego celu, środki o charakterze militarnym i pozamilitarnym. W systematyce pojęciowej można doszukać się również pojęcia *konflikt zbrojny*, które definiowane jest jako, *działania na mniejszą skalę niż wojna, nieangażujące dla osiągnięcia zamierzonego celu całości zasobów militarnych i pozamilitarnych zwaśnionych stron, a przynajmniej jednej ze stron*<sup>4</sup>. Konflikt zbrojny stanowi więc zjawisko pośrednie w swej skali i formie pomiędzy konfliktem wojną. Na podstawie przytoczonych definicji można uznać, iż wojna jest pojęciem węższym znaczeniowo niż konflikt, wojna jest to bowiem swoisty skutek (pochodna) rozwijającego się konfliktu, mający najczęściej charakter międzynarodowy. Ze względu na bardziej widoczne praktyczne skutki wojen, zaprezentowane tutaj opinie myślicieli przedstawiają bardzo często konflikty jako wojny.

### **1. KONFLIKTY I WOJNY I ICH POSTRZEGANIE W STAROŻYTNOŚCI**

Jak już wcześniej wspomniano, wojny towarzyszyły człowiekowi od najdawniejszych czasów. Pierwsze wzmianki o funkcjach wojen pojawiają się w najstarszych kulturach i cywilizacjach jako elementy legend i opowiadań ludowych.

Hezjod (VIII/VII w. p.n.e.) - poeta grecki-jako jeden z pierwszych spisał swoje przemyślenia dotyczące konfliktów zbrojnych. Według niego przyczyną występowania tego zjawiska było odejście od naturalnego trybu życia człowieka, jakim była praca w rolnictwie, zapewniająca byt i przetrwanie.

Natomiast Heraklit z Efezu uważał konflikty i spory za zjawiska powszechne, gdyż wszystko, co nas otacza powstaje w wyniku sporów. Zdefiniował on zjawisko

---

<sup>3</sup> W. M. Stankiewicz, *Konflikty jako zjawisko integrujące dezintegrujące oblicze współczesnego świata*, wydawnictwo UWM, Olsztyn 2008, s.19.

<sup>4</sup> A. Bartnicki, *Konflikty współczesnego świata*, PWN Warszawa 2008, s. 30.

wojny w następujący sposób: *Wojna jest wszystkim ojcem, wszystkim władcą, jedynych czyni bogami innych, ludźmi, jednych niewolnikami- drugich wolnymi*<sup>5</sup>.

W tej krótkiej definicji Heraklit z Efezu porusza bardzo wiele problemów społecznych, związanych z korzyściami i stratami wynikającymi z prowadzonych działań wojennych. Konflikty zbrojne nie tylko pozwalają poznać własną osobowość, sprawdzić własny charakter, ale także są główną przyczyną powstawania gigantycznych nierówności społecznych, które stają się podstawą do wybuchu kolejnych konfliktów.

Jeden z najbardziej znanych filozofów starożytności Platon (ok. 427-347 r. p.n.e) w swoich pracach poświęcał bardzo dużo miejsca na rozważania dotyczące powiązań wojen z życiem ludzkim. Za główne przyczyny powstawania sporów uważał on naruszenie ładu na świecie, tzn. nieprzestrzeganie w życiu zasad moralnych i poczucia szeroko rozumianej sprawiedliwości. Ponadto, jego zdaniem, tzw. naturalna wrogość plemion wynikająca z różnic kulturowych doprowadza do wielu nieporozumień. Ludzie posiadający szczątkowe informacje o sposobie, życia, religii mieszkańców w innych osadach zaczynają się ich obawiać, co stanowi zarzewie do powstawania konfliktów. Jako kolejną przyczynę wybuchów wojen Platon podaje problem przeludnienia ziemi - zbyt duża liczba ludności przyczynia się do zmniejszenia liczby zasobów, a sytuacja taka prowadzi do narastania ubóstwa i wybuchu kolejnych konfliktów zbrojnych. Platon uważał, że państwo powinno ingerować w wysokość przyrostu naturalnego ludności. Podkreślenia wymaga fakt, iż problem przeludnienia jest wciąż aktualny i również w świecie współczesnym jest jedną z głównych przyczyn wybuchu wojen.

Według Platona, dusza ludzka i społeczeństwo są do siebie bardzo podobne, gdyż są one złożone z części, które muszą ze sobą współpracować, aby przynieść najlepszy efekt - tylko harmonia bowiem zapewnia pokój. Aby zapewnić sprawne funkcjonowanie państwa konieczne jest, by obywatele, specjalnie do tego przygotowani, chronili je od niebezpieczeństw (w ten sposób Platon tłumaczy konieczność istnienia wojska). Platon dokonał też pierwszego podziału wojen: na zewnętrzne i wewnętrzne. Według tego rozróżnienia konflikty zewnętrzne można uznać za słuszne i sprawiedliwe, gdyż mają służyć obronie granic państwa przed najazdem wrogów, zapewniając dodatkowo niewolników, jako siłę roboczą do uprawy ziemi. Natomiast konflikty wewnętrzne pomiędzy poszczególnymi państwami-miastami są niekorzystne i dają najlepszy obraz rozpadu wewnętrznego państwa. W filozofii platońskiej wojna jest środkiem do utrwalenia pokoju, natomiast pokój nie jest traktowany jako czas przygotowywania się do wojny. Grecki filozof, jako jeden z pierwszych poruszał też problem humanitaryzmu podczas wojny, np. postulował szacunek dla zabitych na polu bitwy, argumentując to tym, że zmarli nie są już niczymi wrogami.

Nieco odmiennie problem wojny postrzegali inni greccy filozof. Arystoteles, który jako główną przyczynę konfliktów zbrojnych podaje błędy w funkcjonowaniu instytucji państwa. Każdy obywatel państwa powinien od najmłodszych lat rozwijać w sobie różne umiejętności, zarówno te związane z prowadzeniem działań wojennych, jak i te przyczyniające się do rozwoju społeczeństwa w czasach pokoju. Rozwój sztuki wojennej bez rozwoju innych dziedzin życia społecznego, stawał się przyczyną upadku wielu narodów. Filozof ten uznaje konieczność prowadzenia wojen w celu obrony państwa przed atakami z zewnątrz. W dość kontrowersyjny sposób Arystoteles wyjaśnia również

---

<sup>5</sup> R. Rosa *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa 1995, s.11.

problem niewolnictwa, uznając istnienie ludzi wolnych oraz niewolników za naturalny podział świata. Potępia on prowadzenie wojen, jednak uważa, że niektóre narody stworzone są po to, aby żyć jak niewolnicy, więc jeżeli ci ludzie nie zgadzają się z tym, wojna przeciw nim staje się usprawiedliwiona i jest zgodna z prawem natury. Analizując przyczyny prowadzenia wojen przez ówczesne społeczeństwa, Arystoteles jako pierwszy wskazuje na ekonomiczne podstawy powstawania wojen, które wybuchają w wyniku żądzy zdobywania bogactw i powiększania zasobu dóbr. Problem ten dotyczy zarówno konfliktów zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Jeżeli władcy prowadzą zbyt ekspansywną politykę przeciw swoim przeciwnikom lub podanym, naturalnym jest, że spotka się to ze sprzeciwem strony uciskanej. Istnienie instytucji armii jest niezbędne w sprawnie funkcjonującym społeczeństwie, ponieważ zapewnia ono ochronę przed wrogami z zewnątrz i stabilizację wewnętrzną.

Kryzys systemu państwowego Grecji oraz liczne problemy wewnętrzne doprowadziły nie tylko do upadku instytucji państwowych, ale również naukowych. Słabość Hellady pozwoliła na rozkwit innego państwa, a mianowicie Rzymu. Również w tym kręgu kulturowym wielu wybitnych myślicieli prowadziło rozważania nad istotą wojny, konfliktu i pokoju. Cynceron żyjący w latach 106 - 43 r. p.n.e., porównując ze sobą czasy pokoju z czasami, w których prowadzone są działania wojenne, przyznaje wyższość czasom pokoju, gdyż związane są one z naturalnym trybem życia ludzkiego. Uczciwą pracą można zdobyć niezbędne środki do funkcjonowania w państwie, dlatego prowadzenie wojen można uznać za zbędne. Istnieją dwa rodzaje rozwiązywania konfliktów: pokojowy za pomocą rozmów i negocjacji oraz siłowy. Korzystnym dla instytucji państwowych jest poszukiwanie przyjaciół i sojuszników zarówno w kraju, jak i zagranicą. Pomimo zawartych sojuszy występowanie zjawiska wojny jest rzeczą nieuniknioną, jednak pokonanych należy traktować z szacunkiem i w sposób humanitarny. Cynceron dokonuje też podziału na wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Te pierwsze toczone są w celu obrony przed atakami lub z chęci ukarania wrogów, natomiast niesprawiedliwe są wszystkie te wojny, których celem jest zagarnięcie bogactw. Ważne jest, aby przygotować społeczeństwo do prowadzenia wojny, jednak zawsze należy dążyć do pokojowego rozwiązywania sporów.

Lukrecjusz, podobnie jak Cynceron uważał dążenie do pokoju za wartość nadrzędną. Popierał on zawieranie umów i traktatów międzynarodowych, gdyż są to środki, które zapewniają trwały pokój na ziemi. Jako przyczynę wojen Lukrecjusz podaje odkrycie nowych kruszców, takich jak miedź i złoto, które to doprowadziły do powstania nowych narzędzi prowadzenia wojen. Chęć posiadania większej ilości dóbr jest podawana, jako powód rozwoju sztuki wojennej<sup>6</sup>.

## **2. OD JAHWE DO ALLACHA, CZYLI RELACJE POMIĘDZY RELIGIĄ A WOJNĄ**

Gdy ludzie nie są w stanie odnaleźć logicznych wyjaśnień dla otaczających ich zjawisk, bardzo często odwołują się do wpływu sił nadprzyrodzonych oraz boskich. Dlatego właśnie problem wojny jest poruszany przez każdą religię i w każdej w nieco inny sposób zjawisko to jest tłumaczone.

---

<sup>6</sup> Zob. R. Rosa, *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa 1995.

Według opisów zawartych w Starym Testamencie wojny wybuchają z woli Boga (Jahwe) i to on decyduje o ich przebiegu. Żydzi jako naród wybrany mają obowiązek bronić Ziemi Obiecanej, jak również zapewnić przetrwanie swojej społeczności. W związku z tym istnieje też tolerancja dla agresji i bezwzględności wobec wrogów, jednak należy unikać zbędnego niszczenia dóbr materialnych, gdyż zapewniają one środki do egzystencji narodu. Pokój rozumiany jest przez Hebrajczyków jako dar Boży, podobnie jak posiadanie dóbr materialnych i duchowych.

Całkowicie odmienny stosunek do problemu wojny prezentowany był przez Jezusa Chrystusa, twórcę religii chrześcijańskiej. Pomimo faktu, iż Jezus wywodził się z kultury judaistycznej, w swoich poglądach całkowicie odrzucał konieczność prowadzenia wojen. Według niego wynikają one z własnych wyborów ludzi, wywołanych wolną wolą. Dążenie do pokoju jest wartością nadrzędną. Pierwsi chrześcijanie unikali prowadzenia wojen, gdyż uważali, iż na ziemi nastąpił czas panowania Królestwa Bożego. Orygenes, filozof z okresu prześladowań chrześcijan, uważał, iż wyznawcy Chrystusa powinni prowadzić walkę jedynie słowem, czyli modlitwą.

W późniejszym okresie stanowisko kościoła uległo dość radykalnej zmianie. Wynikało to z faktu, iż wojny wybuchwały nadal bez względu na nauki kościoła, a ponadto stolica chrześcijaństwa, jaką stał się Rzym, potrzebowała ochrony przed zagrożeniami zewnętrznymi. Jako pierwszy problem ten poruszył św. Cyprian, który uważał, iż zabijanie jest złe, jeżeli przynosi korzyści jednostce, natomiast jeżeli przyczynia się do dobra ogółu, to nie należy go potępiać. Poglądy Św. Cypriana wpłynęły na rozwiązanie problemu służby wojskowej chrześcijan w armii. Jeżeli chrześcijanin bierze udział w wojnie w celu obrony kraju, to jego czyny nie powinny być postrzegane jako zbrodnie, lecz jako czyny bohaterskie służące wspólnemu dobru. Wspomniane wcześniej powiązania chrześcijaństwa z instytucją państwa doprowadziły do konieczności wyjaśnienia społeczeństwu działań tego państwa na arenie międzynarodowej a w szczególności prowadzonych przez nie wojen. Św. Ambroży głosił tezę, według której państwo rzymskie, będące centrum chrześcijaństwa, jest sprawiedliwe, więc wszystkie działania prowadzone przez nie są sprawiedliwe. Kolejnym „świętym filozofem” który poszukiwał wyjaśnienia przyczyn wybuchu coraz to nowych wojen był Św. Augustyn, który zakładał, iż celem świata jest pokój, natomiast wojny rodzą się w celu utrzymania go, czyli wojna jest środkiem do pokoju. Takie pojmowanie konfliktu zbrojnego pomogło w usprawiedliwieniu prowadzenia jej przez chrześcijan, gdyż stała się ona konieczna jako sposób przeciwstawienia się złu i niesprawiedliwości, tak aby mógł zapanować pokój. Zdaniem Św. Augustyna należy jednak dążyć do niezbrojnego rozwiązywania narastających konfliktów, a osoby duchowne nie powinny brać udziału w walkach zbrojnych.

Zmiany sytuacji politycznej oraz wzrost zagrożeń ze strony ludów niewierzących w Boga, doprowadziły do powstania skrajnie radykalnych poglądów kościoła. Według nich walka z „niewiernymi” jest świętym obowiązkiem chrześcijan, w celu obrony własnej religii. Propagowana w średniowieczu idea świętych wojen była doskonałym moralnym usprawiedliwieniem wypraw krzyżowych, a nawet powstania kościelnych organizacji militarnych (zakonów rycerskich). Filozoficzna myśl kościoła dość łatwo znajdowała usprawiedliwienie dla wojen prowadzonych przeciw niewierzącym i wrogom kościoła. Poważny problem stanowiły konflikty pomiędzy chrześcijanami oraz zbyt duże okrucieństwo podczas prowadzonych walk. Dopiero w XI w. na spotka-

niu biskupów w Norbonie ogłoszono oficjalne stanowisko kościoła zakazujące prowadzenia wojen pomiędzy chrześcijanami. Natomiast jeżeli konflikty zbrojne byłyby nieuniknione, powinny być prowadzone tylko w ściśle określone dni (np. zakaz walki w niedzielę i święta), a walka zbrojna nie powinna dotyczyć wszystkich warstw społeczeństwa - w walce powinni brać udział ci, którzy noszą broń (rycerze). Propagowano też ideę walk humanitarnych i honorowych. Takie stanowisko kościoła ukazywało fakt, iż wojny i konflikty między narodami są zjawiskiem nieuniknionym, dlatego należy stworzyć odpowiednie przepisy, które pozwolą na jak najbardziej humanitarny sposób ich prowadzenia (co dało podwaliny pod tzw. prawo humanitarne).

Problem świętych wojen poruszany był także w religii muzułmańskiej. Mahomet, „ojciec” tej religii, stworzył ją w oparciu o religię judaistyczną i chrześcijańską. W kulturze muzułmańskiej motyw wojny zajmuje ważne miejsce. Bardzo często pojawia się motyw tzw. Świętej wojny, czyli Dżihadu. Znaczenie tego słowa posiada jednak dużo głębszy sens niż tylko „walka zbrojna”. Dużo lepiej znaczenie tego słowa oddaje określenie „wysiłek w jakimś celu”. Istnieją trzy główne rodzaje dżihadu, jednak najbardziej znanym w kulturze europejskiej jest ten kojarzony z walką zbrojną. Istotnym jest fakt, iż sakralizacja wojny w tej religii jest rozwinięta do tego stopnia, że wojownik, który ginie w walce za wiarę zostaje uznany za osobę świętą i wymazane zostają mu wszystkie grzechy, które popełnił za życia. Jednak proces uświęcania wojowników dotyczy tylko wojen prowadzonych w obronie Allaha i religii. Wszystkie wojny prowadzone w celu zdobycia nowych dóbr materialnych lub sławy nie są uznawane za wojny słuszne i święte. Pozostałe dwa rodzaje dżihadu odnoszą się do walki słownej i duchowej, a oznaczają rodzaj wojny ze złymi duchami i myślami. Te dwie formy dżihadu są uznawane przez wyznawców Allaha za zdecydowanie trudniejsze od otwartej walki zbrojnej, dlatego też przypisuje się im dużo większą wagę. Interesującym jest pominięcie w Islamie próby odnalezienia genezy wojen i konfliktów oraz uznanie walki zbrojnej i walki duchowej za normalny element życia codziennego.<sup>7</sup>

### 3. NOWE UJĘCIE PROBLEMU KONFLIKTU I WOJNY W KONTEKŚCIE NURTÓW RENESANSU

Podczas gdy w średniowieczu łączono wojny z religią, w odrodzeniu napotyka się całkowicie nowe spojrzenie na ten problem. Jako jeden z pierwszych swoje nowatorskie stanowisko zaprezentował włoski polityk i filozof, Niccolo Machiavelli. W jego opinii pokój i bezpieczeństwo może zapewnić jedynie instytucja państwa, postrzegana jako organizm stojący na straży porządku. W dobrym państwie ważny jest spokój wewnętrzny, który zapewnia silna armia oraz dobre stosunki z sąsiadami i sojusznikami. Machiavelli podkreśla przy tym fakt, iż nie należy pozwolić sąsiadom, by stali się zbyt potężni, gdyż taka sytuacja stwarza zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa wewnętrznego. Ważnym jest, aby dotrzymywać postanowień zawartych w traktatach sojuszniczych. Tylko sprzymierzeńcy, którzy w przypadku zagrożenia okażą swoje pełne wsparcie militarne są godni zaufania. Filozof ten zdecydowanie odrzuca mieszanie boga do spraw związanych z walką narodów o wolność. Machiavelli stawia efektywność działań zbrojnych zdecydowanie wyżej niż przestrzeganie zasad humanitaryzmu: *Do obrony ojczyzny wszystkie środki są dobre zarówno te, które przy-*

---

<sup>7</sup> J. Świniarski *Filozofia bezpieczeństwa*, ZUMS, Warszawa 2004.

*noszą chwałę, jak i te, które przynoszą hańbę (...) kiedy chodzi bowiem o ocalenie ojczyzny, nie wolno kierować się tym, co słuszne, litościwe lub okrutne, chwalebne lub sromotne*<sup>8</sup>.

Ten renesansowy filozof był również przeciwny zniewalaniu jednych narodów przez drugie, ponieważ przynosi to wiele szkód - państwa wolne rozwijają się szybciej w każdej dziedzinie życia. Można zdobyć każde państwo za pomocą siły, jednak nie da się go wyłącznie siłą utrzymać. W poglądach tego polityka znajduje się także silna krytyka dla armii najemnej, które nie jest w stanie obronić państwa, ponieważ jedyną wartością dla żołnierzy są pieniądze, przez co ich efektywność w walce jest mniejsza niż armii narodowych.

Bardzo ciekawe poglądy odnośnie funkcjonowania instytucji państwowych i samego społeczeństwa przedstawił Tomasz Morus. Filozof ten w swojej książce pt. „Utopia” przedstawił strukturę społeczną, w której nierówności społeczne są przyczyną wojen. Zdaniem Morusa sytuacja, w której wybrana grupa społeczna staje się coraz bogatsza, podczas gdy reszta społeczeństwa pozostaje biedną, jest sytuacją konflikto-genną. Dlatego należy stworzyć społeczeństwo, w którym nie istniałaby własność prywatna. W idealnym, „utopijnym” społeczeństwie wojny byłyby prowadzone tylko w przypadku ataków z zewnątrz. Przedstawiona przez Morusa koncepcja społeczeństwa została w późniejszych wiekach wykorzystana jako podwaliny systemu socjalistycznego.

Autorem przeciwstawnej koncepcji był Jan Bodin. Filozof ten postulował całkowitą nietykalność własności prywatnej oraz wolność handlu. Jego zdaniem, władzę w państwie powinien sprawować monarcha. Bodin podkreślał dużą rolę traktatów międzynarodowych, które pozwalają unikać konfliktów, jednak nie należy zawierać żadnych umów z piratami i rabusiami, gdyż nie są oni właściwymi partnerami do rozmów. W poglądach tego twórcy wojny ukazane są jako swoista kara boża za grzechy. Jeżeli społeczeństwa postępują źle, bóg zsyła wojny jako narzędzie karania społeczeństw postępujących wbrew jego woli. Jednocześnie neguje on tezę, że celem wojny jest pokój. W dokonany przez Bodina podziale wojen na zewnętrzne i wewnętrzne, ukazane zostały pewne stałe schematy zachowań społeczeństwa. W obliczu zagrożenia zewnętrznego mieszkańcy kraju jednoczą się przeciw wspólnemu wrogowi, zapominając o wewnętrznych waśniach i sporach. Natomiast konflikty wewnętrzne osłabiają państwo doprowadzając go do ruiny, zachęcając tym samym do agresji z zewnątrz. Wśród licznych rozważań tego autora nad istotą konfliktów i wojen na szczególną uwagę zasługuje teoria geograficzno-klimatycznych przyczyn wybuchu wojen. W opinii tego filozofa społeczeństwa żyjące na terenach o względnie umiarkowanych temperaturach (Anglia, Francja) cechują się zdecydowanie mniej ekspansywną naturą niż ludy żyjące na terenach o skrajnie wysokich lub niskich temperaturach. Bodin negował też Machiavellowską ideę tworzenia armii narodowych, ponieważ, jego zdaniem, armia najemna jest dużo lepszym rozwiązaniem dla bezpieczeństwa państwa.

Kolejną postacią, która w istotny sposób wpłynęła na rozwój filozoficznej myśli wojennej był Tomasz Hobbes. Twórca ten nie doszukuje się przyczyn powstawania konfliktów w błędnych strukturach społecznych czy też w błędnych rządach. Odwołuje się on do genezy powstawania społeczeństw. W jego opinii człowiek w swojej naturze

---

<sup>8</sup> R. Rosa *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa 1995 s. 67.



jest istota egoistyczną dążącą do określonych celów gotową zniszczyć wszystkich, którzy się temu przeciwstawiają. Wskazuje on naturę ludzką jako przyczynę wojen: W naturze człowieka znajdujemy trzy zasadnicze przyczyny waśni: pierwsza to rywalizacja, druga to nieufność, trzecia żądza władzy. Nierówności w ilości dostępnych dóbr wywołują rywalizację o nie, doprowadzając do agresji jednych ludzi przeciw drugim. Poczucie zagrożenia wywołane możliwością napaści oraz utraty własnych dóbr wywołuje nieufność wobec innych, stając się podstawą konfliktów. Pragnienie sławy, uznania stanowi niematerialną przyczynę wojen - chęć „zaistnienia” w oczach społeczeństwa wskazuje na silny związek z potrzebą uznania. Omówione przez Hobbesa naturalne podstawy sporów można uznać za podstawę do prowadzonych w XX w. badań nad czynnikami motywującymi ludzi do działania (np. teoria Masłowa, Herzberga)<sup>9</sup>. W sytuacji, gdy ludzie nie podlegają żadnej władzy zwierzchniej, wykazują naturalną skłonność do zdobywania wszystkich potrzebnych im przedmiotów, przy użyciu wszystkich dostępnych środków. Dążą też do bezwzględnej obrony posiadanych przez siebie dóbr. W warunkach prawa naturalnego powstało tzw. *zjawisko wojny wszystkich z wszystkimi*. Jednakże człowiek jako istota, u której wykształciły się rozum i uczucia zrozumiał, iż ciągle poczucie zagrożenia nie jest korzystnym rozwiązaniem jego zabiegów o przetrwanie. W celu ujarznienia swojej egoistycznej natury ludzie postanowili podporządkować się silniejszym jednostkom, zapewniając tym samym stabilizację i spokój dla siebie. Podporządkowanie się jednemu przywódcy narzuca osobom, które wyraziły zgodę na takie podporządkowanie, obowiązek wykonywania poleceń władcy. Ma on prawo decydowania o wypowiedaniu wojny lub zawieraniu pokoju w celu zapewnienia bezpieczeństwa całości społeczeństwa.<sup>10</sup> Koncepcje Hobbesa pomagają w zrozumieniu, jak działa taki mechanizm.

Przedstawione powyżej koncepcje często bardzo radykalnie różnią się od siebie. Można w nich jednak odnaleźć istotną naukę dla współczesności, dostrzegając jak w zmieniających się warunkach polityczno-historycznych, zmieniały, rozwijały i ewoluowały spojrzenia na ujęcie problemu wojny i konfliktu.

### **Bibliografia:**

1. Bartnicki A. *Konflikty współczesnego świata*, PWN Warszawa 2008.
2. Rosa R. *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa 1995.
3. Stankiewicz W. M. *Konflikty jako zjawisko integrujące dezintegrujące oblicze współczesnego świata*, wydawnictwo UWM, Olsztyn 2008.
4. Świniarski J. *Filozofia bezpieczeństwa*, ZUMS, Warszawa 2004.

Artykuł recenzował mjr dr Marek Bodziany

---

<sup>9</sup> Zob. Ricky W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN Warszawa 2004.

<sup>10</sup> R. Rosa *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa 1995.